

COVID-19: Przewlekła choroba nerek pandemią XXI wieku

Data publikacji: 15.07.2021 15:40

Polskie Towarzystwo Nefrologiczne zorganizowało w ostatnim czasie konferencję „Przewlekła choroba nerek pandemią XXI wieku”. Specjaliści szacują, że na całym świecie choroba ta dotyczy około 700 mln osób, w Polsce odpowiednio ponad 4,5 mln mieszkańców. Epidemia COVID-19 znacznie pogorszyła ich sytuację i powiększyła te liczby w nieznanej dotąd skali. Według najnowszych wyników badań ustalono, że u 27% pacjentów z SARS-CoV-2 doszło do uszkodzenia nerek.

Przewlekłą chorobą nerek nazywane jest każde uszkodzenie nerek, które utrzymuje się dłużej niż 3 miesiące. O uszkodzeniu nerek świadczy obecność nieprawidłowości: w badaniu moczu (białkomocz lub krwimocz), w badaniach obrazowych nerek (np. torbiele), upośledzenie czynności nerek, na które wskazuje zmniejszenie przesączania kłębuszkowego poniżej 60 mililitrów na minutę.

Polscy specjaliści z dziedziny nefrologii podkreślają, że w obecnej sytuacji wywołanej pandemią COVID-19 Ważnym jest wprowadzenie w Polsce koordynowanej opieki nefrologicznej oraz umożliwienie dostępu do dializ domowych wszystkim chorym ze wskazaniami lekarskimi do tego typu terapii nerkozastępczej. Oba te postulaty mają dziś szczególne znaczenie.

Koordynowana opieka pomaga diagnozować nowych chorych na nerki - wdrażanie tego programu niestety brutalnie przerwała pandemia COVID-19. Natomiast wprowadzenie dostępu do dializ domowych przyniesie pacjentom większe bezpieczeństwo.

Nefrologi są przekonani, że hemodializa domowa będzie w przyszłości realną alternatywą dla leczenia w stacji dializ. Są oni przekonani, że wkrótce będzie ona dostępna również dla polskich chorych na przewlekłą niewydolność nerek. Dziś jedyną metodą domowej terapii nerkozastępczej jest w Polsce dializa otrzewnowa. Tym sposobem, z przyczyn medycznych, niestety nie można leczyć większości osób z niesprawnymi nerkami. Pacjenci hemodializowani spędzają w centrach dializ ok. 4 godzin 3 razy w tygodniu. To najczęściej uniemożliwia im aktywność zawodową i mocno utrudnia życie rodzinne.

Przeprowadzone badania potwierdzają fakt, że hemodializa domowa znacznie zmniejsza liczbę powikłań i hospitalizacji chorych. Daje wyniki leczenia porównywalne wręcz z przeszczepem nerki. Wydłuża życie pacjentów i poprawia jego jakość. „Sztuczna nerka” w domu daje choremu poczucie niezależności, bo może on dopasować godziny zabiegu do swojego harmonogramu i stylu życia.

Rozwój hemodializy domowej zdecydowanie przyspieszył na świecie wraz z pandemią covid-19. Jest ona coraz powszechniejsza w Europie, szybko rozwija się zwłaszcza w Holandii i Wielkiej Brytanii, a także w Czechach.

W Polsce obecnie nie ma możliwości wykonywania hemodializy domowej z powodu braku regulacji prawnych. Polscy nefrologi chcą to zmienić i doprowadzić do tego aby osoba musząca poddawać się dializom mogli wykonywać je bezpiecznie i komfortowo w miejscu swojego zamieszkania. Częste wędrowki karetką do centrum dializ i kilku godzinne leżenie na Sali jest do tego bardzo męczące. Mamy nadzieję, że przepisy prawne wkrótce ulegną zmianie na korzyść chorych.